



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Prenumerata wynosi Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, za 2 i 3 kol. po k. 25, za 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 3, za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie w wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisy adrestandy redakcja nie zwraca.

File: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p. L. Piotrowskiego.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

**TEATR MIEJSKI KINEMATOGRAF PARYSKI**  
II Aleja № 19.

Urządzony według najnowszych wymagań.  
Telefon 334.

Program od Wtorku 21 do Piątku 24 Maja (włącznie)  
Kronika Gaumont'a (natura) — Skandalini kicha (b. komiczne)

## CYGAŃSKA KREW

(dramat w 3-ch częściach z udziałem słynnej „Asty Nilsen“)

NA SCENIE:  
Występy Towarzystwa Artystów Dramatycznych pod kier. Wojciechowskiego.

### WIOSNA

Znakomita komedia w 1-ym akcie

**TEATR ODEON** W. Krzemińskiego  
II Aleja № 43. Telefon № 4-77.

Program od Środy 22 do Piątku 24 Maja r. b. (włącznie)

## APASZ

Wybitny dramat z życia paryskiego w 3-ch częściach W części I-ej słynny taniec Apaszów I-a Tancerka Ciec, II-a Czerwona róża, III-a Ostatnie życzenie szarańcza. Maks i jego rywal (kom. Lindera) — Kisłowodsk i jego oklice (natura)

### Nad program: NAPOLEON na wyspie św. Heleny

Wzruszający dramat historyczny w 2-ch częściach.

Nad program: **Dzień 19 Maja r. b. w Częstochowie.**  
1) Doroczne święto Straży Ogniowej w Częstochowie.  
2) Dzień Kwiatka 19 Maja 1912 roku w Częstochowie.

II Aleja 38. Tel. 4-97.

## TEATR „URANJA”

pod zarządem W. Krzemińskiego

Program od Środy 22-go do Piątku 24-go Maja 1912 roku (włącznie)

**SERCE AMERYKANINA** (dramat amerykański).  
**ZGUBIONY TESTAMENT** (dramat z życia)  
**NOWY ROMANS MAKSA** (komedia M. Lindera)  
**TOWI NI WIEDZIE SIĘ** (komiczne)  
**MIESZKAŃCY DŻUNGLI** (Zdjęcie zoologiczne)

Wieczór opiek. i pierwsze występy zaangażowanych na czas krótki **Bolesława Mareckiego** Dyrektora Kaliskiego teatru. i **Zofji Zochowskiej** artystki teatru Kaliskiego.

Odegrana **PANNA SŁUŻĄCA** Operetka w 1-ym akcie.  
Nad program: **Dzień 19-go Maja r. b. w Częstochowie:**  
1) Doroczne święto straży ogniowej ochotniczej.  
2) Dzień Kwiatka 19 Maja r. b. w Częstochowie.

**J. SKALMIERSKI**  
BIURO TECHNICZNE w Częstochowie.  
Aleja II Nr. 22. Telef. 112.

INSTALACJE oświetlenia i motory elektryczne, **ARTYKUŁY** elektrotechniczne i techniczne. **YRANDOLE** i **LAMPY** elektryczne. **LAMPKI** żarowe metalowe na składzie. Przedstawicielstwo fabryki budowy **MEY** NÓW i **TURBIN** systemu Francois, Kujawski Milewski i S-ka, w Lublinie. **ARTYKUŁY MEYNSKIE** na składzie. Urządzenia tartaków. Gatry, krajssegi, heblarki i t. p.

**Zdolnych Akwizytorów**  
w dziale życiowym  
Na stałą pensję i prowizję poszukuje: Centralne Biuro, Ubezpieczeń, **ROMANA JOZEFOWICZA**  
Częstochowa II Aleja 32. — Telefon 281.

**Dr. Paweł BRONIAŃSKI**  
Now-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 34.  
ChOROBY SKÓRNE i weneryczne. Przymiemy od 8—11 rano, i od 3—7 p. p. Panie od —3 po południu. — Stosuje wszystkie wrodzone i Salvarsan (MATA 606).

**Skład Nut przy Księgarni F. ROLNICKIEGO**  
= Pełna ogromny wybór nut wydawnictwianich 1015 kopiejkowych, muzyki klasycznej i nowoczesnej. **FORTEPIAN NA MIEJSO.**

DLA UŁATWIENIA STOSOWANIA POPULARNEGO FRANCUSKIEGO ŚRODKA na **Zatwardzenie** SPRZEDAJEMY MAŁE PUDEŁKA

20 PIGULEK **CASCARA MIDY** W CENIE 50 KOP

1-2 Pigulek wieczorem przed kolacją. Dostępne w aptekach i w aptekach znajdujących się w wyszczególnionych aptekach i aptekach aptekach.

Lekarz-Dentysta **Michał GRENIAŁ**  
w Częstochowie, I Aleja Nr. 10, telefon Nr. 103.  
Choroby zębów i jamy ustnej. Wyjmowanie zębów za pomocą. Plomby. Zęby sztuczne na podkładaniu i bez podkładania.  
Przyjmuję chorych codziennie od 9-1 r. od 3-7 w.

### Sen o przyszłości.

Miałem sen... Znikły graniczne kordony, Zasnęły na nich wieczystym snem strażnicy. Ludzie rozbiegli się wnet na wsze strony i beztroskowie mieli wszyscy twarze. Bo choć się w okół bezdroża piętrzyły nikt nie mógł zbłądzić bo na każdym szlaku objaśniające napisy głosiły: 0454 „Tu można dostać Szustowa koniaku”

## Bez półśrodków.

Hasło abstynentów to hasło bezwzględного wyzwolenia się od trunków alkoholowych. Zadna miara, czy większa czy mniejsza nie wchodzi w rachubę u abstynentów.

Wyrzucenie i usunięcie alkoholu z obiegów życia ludzkiego to najwyższy ideał, to szczyt dążeń programu pracy abstynenckiej.

Choć ruch antyalkoholyczny bezspornie w całej Europie, nawet w całym świecie, znacznie już zatoczył kręgi, to jednak daleko jeszcze abstynencji do zupełnego zwycięstwa i zapamiętania nad smakiem i pragnieniem ludzkim.

Znaczna większość ludzi uporczywie trwa dalej przy browarach, dystalarniach, miodosytniach, przy kieliszkach, kufiach i pucharach winnych! Społeczeństwo, na ogół mówiąc, nie chce przyłożyć skutecznego dłoni do wycięcia tego raka, niszczącego zdrowie ciała i duszy.

Głosy pierwszorzędných powag lekarskich, najwybitniejszych polityków i mężów stanu, przestrogi i nawoływania gorących przyjaciół ludzkości, giną bez należnego odzewku wśród nawrośkożalkoholizowanych rzesz naszych. Chmury ciemne i gęste, jakie stworzyła manja pijacka nie dopuszczają do ogółu ludności tych jasnych promieni prawdy, jakie wychodzą ze słonecznych ognisk antyalkoholicznych.

Co gorsze i ciekawsze, to to, że ci wierni gwardziści kieliszka i kufia silą się nawet na przeróżne racje i wyrody, aby zwolenników całkowitej abstynencji i zupełnego nieużywania trunków alkoholowych opinii wyśmiać, wyszydzić, i w ten sposób wpływ walki antyalkoholycznej osłabić, a nawet zupełnie zniweczyć.

Sądźmy przeto, że dla sprawy idei abstynenckiej wielce korzystną będzie rzeczą, przypatrzyć się bliżej zarzutom stawianym abstynencji. Niech prawda wyjdzie na jaw, niech się pokaże, po której stronie tkwi słuszność, po której upór i stare a silne nawyknięcie. Rozpatrzmy przynajmniej głównejszy za-

rzut przeciw abstynencji i abstynentom skierowany.

Całkowita i bezwzględna abstynencja, powiadają zwolennicy napojów alkoholowych, to nonsens, to głupota, to widoczna cecha i oznaka anormalnego nastroju głów abstynenckich. Co, ty nie pijesz? Tak! Ani wina ani piwa? — Tak! No, to warjat, masz zajacki w głowie. Nie pić wódki, to jeszcze. Ale nie pić nic. To absurd!

Pokazując następnie palcem na czoło, dają do poznania, że każdy abstynent to półwarjat.

Oto zarzut z codziennego życia i doświadczenia zaczerpnięty. Idea i praktyka abstynencka, to nonsens — to głupota.

Czy taki sąd o abstynencji jest słuszny i sprawiedliwy? Obaczymy.

Kiedy poseł angielski Buckingham zwołał pierwszy wiec przeciwalkoholizacyjny, niektórzy z pośród słuchaczy głosno protestowali przeciw jego wywodom, twierdząc, że abstynencja całkowita jest nonsensem, zwłaszcza zastosowana także do piwa.

Poseł zwrócił się wtedy do robotników będących przeciw jego wywodom, aby zechcieli na sobie zrobić miesięczną próbę abstynencką i powstrzymać się całkowicie od trunków alkoholowych. Skutek tej próby był nadszpedziany.

Ten sam właśnie robotnik, niejaki Smith, który najgłośniej protestował przeciw abstynencji, nazywał ją nonsensem, po miesiącu przemienił się w najgorliwszego apostoła całkowitej abstynencji. Poznał prawdziwy sens i rozum w walce z alkoholem.

Uczony lekarz dr. Heleniusz, który o kwestii alkoholizmu napisał wielkie dzieło, dochodzi do wniosku, że tylko abstynencja jest środkiem zaradczym przeciw wielkim nieszczęściom, oto nowy dowód, że abstynencja nie jest nonsensem, ani głupotą.

Co mówi sam rozum o abstynencji?

Idea i praktyka abstynencka, to wykwit najwzrostłego rozumu, to szczyt miłości bliźniego! Czy bowiem w życiu ludzkim może być myśl szlachetniejsza i rozumniejsza nad tę, która z jednej strony miliony ludzkich serc i dusz chce

ochronić od zagłady, od zbrodni i zwyrodnienia, a z drugiej chce pomnożyć tężyźnię sił, wzmocnić energię życiową, wzbogacić skarby cnót, wyrobić silny i szlachetny charakter. Czy w takiej idei, w takiej myśli można się dopatrzeć choćby cienia najmniejszego zbrocenia, lub, jakiegś anomalji życiowej? Ktoż może narodzić, jeśli nie polskiemu, powinno zależeć na jaknajwiększej sile żywej i kulturalnej?

Czy badanie przyczyn, które spowodowały upadek naszego narodu nie podaje między innymi alkoholizmu jako jednego z tych które odegrały główną rolę wśród innych licznych czynników. Czy hasło, z wielką lubością powtarzane pod koniec Polski: „Za króla Sasa jedź, pij i popuszczaj pasa” nie mieścić już wtenczas w sobie widma bliźniej agonii?

Po stułtnej z górą niewoli, niewoli najokropniejszej i najboleśniejszej, nie czas i pora na sztyderskie i płytkie dowcipy, puszczane pod adresem bojowników całkowitej wstrzemięzliwości, ale czas najwyższy na targanie tych wszystkich więzów, które krepują ducha, upadają godność ludzką i znieprawiają, najszlachetniejsze porwy duszy!

Zarzut, jakoby w głowie abstynentów nie było wszystkiego w porządku, nie bierzemy na serjo. Stwierdzamy tylko, że picie czystej i świeżej wody, i używanie trunków bezalkoholowych, nie zaprowadziło jeszcze nikogo do zakładu, w których leczą się umysłowo chorzy.

Przeciwnie mamy tysiączne przykłady i dowody na to, że przyczyną chorób umysłowych bywa bardzo często alkohol i alkoholowe napoje.

Ostatnia np. statystyka chorób umysłowych w Szwajcarii przynosi wymowne pod tym względem cyfry. 3470 wypadków chorób umysłowych przypada jako powód:

Przepracowanie 323,— różne 333,— przeszech, troski itd. 503,— kłopoty pieniężne i rodzinne 188,— używanie zaś alkoholu 4123.

W Anglii i Walii, wedle twierdzenia Edgarda, profesora psychiatry i lekarza nacelnego przy wielkim zakładzie Colnejskiej Hatak Asylum, 40 pr. tj. na 100 osób chorych umysłowo 40 osób za-

wdzięcza swą chorobę używaniu alkoholu.

W Irlandji, pisze Macnich w roku 1834 w pewnym domu dla obłąkanych na 286 chorych umysłowo, połowa zawdzięczała swą chorobę alkoholowi.

W Berlinie, według twierdzenia Caspera, co trzeci obłąkany z niższych warstw zawdzięcza nieszczęściu swe wódce.

We Francji podług twierdzenia Magnana, w wielkim szpitalu św. Anny w Paryżu liczba chorych umysłowo wskutek alkoholu w roku 1870 wynosiła blisko 48 pr., czyli że połowa warjatów zawdzięczała swój stan używaniu alkoholu.

W Austrii całej w roku 1893 liczba chorych umysłowo wynosiła 17,855, z tych 2,144 czyli 12 pr. skutkiem alkoholu, czyli 2144.

Te krótkie czołby statystyczne dane z różnych krajów, niech posłużą za odpowiedź, czy alkoholizm nie prowadzi do obłąkania.

Kandydatów na warjatów należy przeto szukać nie wśród abstynentów, lecz wśród alkoholiczków. Nie z kółek abstynenckich, ale z kółek piąckich, z towarzystw bomb i bombek, z przyjaciół małych i dużych piwek, rekrutują się przeważnie goście domów obłąkanych.

Który rozumny rolnik, widząc chwasty głośniejsze zasiew, zaniczyszczające zboże, będzie się wstrzymywał w oczyszczeniu swej gleby? Czy nie dołoży on wszelkich starań, aby ani jeden kłok, ani jeden oset, ani jeden chwast nie pozostał na jego roli? Kto w domu pozwoli, aby wśród bielizny i odzieży rozgłosił się choćby jeden mól niszczący.

Który ogrodnik znieśnie, aby w ogrodzie zagnieżdżyło się choćby jedno robactwo, stożczyk małące najpiękniejsze drzewa owocowe?

Takim chwastem, takim molem, robakiem gryzącym ludzkość aż do szpiku kości, pozerającym najpiękniejsze owoce pracy ludzkiej, pasorzytem wysysającym najdroższe soki z organizmu ludzkiego jest alkohol.

Więc, rozum nakazuje, aby takiego wroga zwalczać bezwzględnie, a nie półowicznie, zwalczać na drodze całkowitej abstynencji, a nie umiarkowanego picia.

Tak się mniej więcej przedstawia główniejszy z i dnia na dzień powtarzany zarzut przeciw abstynencji częstochowej.

Walka to co prawda trudna i uciążliwa, ale przez to samo, że nie potowiczna, napewno zwycięska i skuteczna.

Walka z alkoholem, to bój całego świata dobra z całym światem zła. Usunąć z powierzchni ziemi świat złego, to pobudka najszczytniejsza międzynarodowej armii abstynenckiej.

Naprawdę zatem do bólu, drużyno i wiaro abstynencka! Niech hasło „Precz z alkoholem!“ zabrzmiał z ust milionów polskich abstynentów; niech tysiączne szeregi bojowników przypuszczają szturm moralny na śmierć i życie do wszystkich karczem i szynkowni.

Tylko apteka niech zatrzyma alkohol jako truciznę. Niech zostaną w osamotnieniu siedziby zbrodni i demoralizacji, niech ludzkość uwolni się od tego największego demona, jakim jest demon alkoholowy.


W znaku abstynenckim tylko zbawienie i ocalenie!

W. Reterski.

Częstochowa 10—5—12.

## O porządek w parlamentach.

Sejm pruski, który wczoraj był widocznie niebywałego skandalu, uchwalił swoją ustawę domową przed kilku laty na wniosek ówczesnego prezydenta Knoechera. Jeden paragraf tej ustawy dozwala na usunięcie z sali obrad posła, zachowującego się w sposób zagrażający ogólnemu porządkowi. Tym razem użyto tego paragrafu przeciw posłowi nie czyniącemu nic innego jak to, co czyniło około 50 innych posłów. Mianowicie mimo wezwania prezydenta posel Boncherdt nie usunął się z poblizka mównicy i nie zaprzestał dialogu z prowokującym go posłem narodowoliberalnym. Prezydent sejmu zawezwał



# ALEKSANDER GŁOWACKI

## (Bolesław Prus)

zmarł dnia 19-go maja 1912 roku.

Pogrzeb z kościoła św. Aleksandra w Warszawie dziś dnia  
22 maja o godz. 4-ej po południu.

**Pierwszorządny na Częstochowę i okolice**  
Zakład Fotograficzny  
**Wacława Wesółowskiego** róg II Alei i ul. Teatralnej Nr. 26.

Nagrodzony licznymi podziękowaniami i odznaczeniem, za sumienną pracę w dziale fachowej postępowej fotografii: — Przyjmuje wszelkie zamówienia na miejscu i w okolicy po cenach przystępnych. 1911

**Uwaga!** Dla młodzieży do pierwszej spowiedzi i komunji św. zakład wykonuje zdjęcia po cenach niższych. Fotografujemy się otrzymując jako „premię, ładny album Jasnej Góry i Częstochowy, stanowiące miłą pamiątkę z pierwszej spowiedzi i komunji św.

police i dwukrotnie kazał wyprowadzić go stojkowi z sali obrad, co spowodowało ostrą scysję pomiędzy prezydentem, a innymi posłami socjalistycznymi i co pociągnie jeszcze za sobą poważne następstwa.

Podczas gdy w sejmie pruskim usunięcie posła z sali obrad odbyło się po raz pierwszy, inne parlamenty znają już ten środek ukarania zachowującego się wbrew przepisom deputata. Znany jest powszechnie ze sprawozdań z dumy sposób wydalania przeskadzających w pracy posłów na jedno lub więcej posiedzeń.

We francuskiej Izbie deputowanych można wydalic posła nawet na przeciąg całego miesiąca, przy ówczesnym obciążeniu mu djet. Wyłączenie posła następuje na tajnym posiedzeniu a organem wykonawczym parlamentu przy wydalaniu skazanego jest podpułkownik — komendant wojskowej strazy honorowej w pałacu Bourbonów. Po raz ostatni użyto w Paryżu tego środka wobec posła Syvetona, który zniewazył czynnici ministra wojny Andrego.

W angielskiej Izbie niższej ma prawo przy pierwszym lepszym niezastosowaniu się do przepisów parlamentarnych wydalic posła z sali. Pozałem ma parlament prawo skazać swego członka na karę wzięcia urzędzonego w gmachu parlamentarnym. W razie nadzwyczajnego przewinenienia może nastąpić zupełne wykluczenie posła z parlamentu.

Izba reprezentacyjna Północnej Ameryki ma prawo utworzyć z własnej inicjatywy specjalny trybunał nad niestosującym się do ustaw deputatem i skazać go na wydalenie, areszt lub zupełne wykluczenie.

Austrjacka rada państwa zna tylko karę przywołania do porządku, gdy zaś w czasie rządów Badeniego usiłowano przeprowadzić tak zwane „Lex Falkenhayn“, najwyższy trybunał sądowy sprzeciwił się temu, gdyż kwestja przeskadzania posłom w wykonaniu ich mandatu nie zgadzała się z ustawami państwowymi. Baden i Abrahamowicz podali się do dymisji.

## Bolesław Prus.

Ś.p. Aleksander Głowacki pozostawił testament, którego wykonawcami mianował adwokatów Antoniego Osuchowskiego i Adolfa Suligowskiego.

Cały swój majątek, wynoszący w gotówce około 23,000 rb. i dochód z wydawnictw Prusa, jako dożywocie pozostawia żonie swojej Oktawii z Trembińskich, część z odsetek przynajmniej na rzecz wychowanka Jana Bohusza.

**Po śmierciżony cały majątek ma być obróćony na stypendja wychowawcze dla dzieci chłopów polskich.**

W Warszawie istnieją następujące instytucje im. Bolesława Prusa:  
Tow. higieny praktycznej.  
Ochronka.

Szkola i sala zajęć (110 wychowanków).

Fundusz na kształcenie dzieci niezamożnych literatów i dziennikarzy przy kasie literackiej (wynosi obecnie rubli 8,000, puźwole nie zaś jest na 40,000 rubli).

Do Tow. lit. i dzien. zamiast wieńców nadesłano na fundusz stypendjum im. Prusa z kasy pożyczkowej; wkładów artystów teatrów rządowych rb. 100, p. Władysław Kiślański rb. 100.

Pochód pogrzebowy skierowany ma być z kościoła św. Aleksandra przez ul. Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, Trębacką, Plac Teatralny, Bielańską i t. d.

Na czele pochodu pójdzie młodzież szkolna, działwa z ochron, cechy rzemieślnicze, za trumną z kolei rodzina Bolesława Prusa, korporacje literackie i dziennikarskie, delegacje różnych stowarzyszeń, których kolejny porządek będzie dopiero wyznaczony przez komitet.

W dniu wczorajszym Redakcja naszego „Gońca Częstochowskiego“ wysłała do Warszawy telegram kondolencyjny brzmiący:

„Do głębi dotknięci bolesną stratą, jaką jest dla narodu śmierć wielkiego pisarza a dla żony zgon męża — krajowi i wdowie ślemy wyrazy gorącego współczucia.

Również depeszę kondolencyjną wysłała „Lutnia“ częstochowska:

„Pogrzeźni w żalobie z powodu zgonu wielkiego bojownika prawdy i piękna wyrazami swą łączność w hołdzie i czci narodu dla zasług zgasłego“.

Tow. Pracy Społecznej w Częstochowie delegowało na pogrzeb do Warszawy jako swego przedstawiciela p. Biernackiego, który imieniem Towarzystwa złoży na trumnie wieniec.

Jednocześnie instytucja ta wysłała do Warszawy depeszę w słowach następujących:

„Towarzystwo Pracy Społecznej w Częstochowie w chwili zgonu wielkiego pisarza i obywatela przesyła wyrazy swego najgłębszego hołdu dla zgasłego i żalu z powodu niepowetowanej dla Narodu straty“.

Oraz Rzemieślnicze Tow. Śpiewacze „im. Moniuszki“:

„Uwielbianemu i nieodżałowemu Pisarzowi Rzemieślnicze Tow.

śpiewacze „im. Moniuszki“ w Częstochowie“.

Nocy dzisiejszej wyjechał do Warszawy redaktor naszego pisma p. Fr. Galfński, który reprezentować będzie „Gońca Częstochowski“ na pogrzebie.

## KRONIKA

— **Pielgrzymka na Jasną Górę.**

Jak corocznie, na uroczystość Zielonych Świątek, oprócz udających się zwykle wysyłaniami z Warszawy przez zarząd kolei w w. pociągami na Jasną Górę, dają również na odpust gromadkami pieszo lub specjalnie wynajętymi pociągami pragnący uczestniczyć w nabożeństwach w kościele Jasnogórskim.

Jeden z takich prywatnych pociągów wyjechał z Warszawy do Częstochowy w sobotę, 25 bm., o g. 7 r., a z powrotem z Częstochowy wyrusza w poniedziałek 27 bm.

Kompanji przewodniczyć ma p. K. Majewski.

— **Wystawa higieniczna.**

Minister spraw wewnętrznych wniosł do Dumy państwowej projekt co do wyznaczenia funduszu na urządzenie w Petersburgu w r. 1913 wszechrosyjskiej wystawy higienicznej.

— **Z kolei warsz.-wied.**

Wskutek przedstawienia ministra komunikacji otrzymali ordery św. Stanisława III kl.: zarządzający sekcją techniczną wydziału mechanicznego kolei wiedeńskiej inż. Aleksander Podworski, uacelnik depu Warszawa inż. Władysław Majkowski, zawiadowca st. Piotrków, Leon Żołnier-Piotrowski, zarządzający stacją telegrafu Onufry Nestorowicz i starszy kontroler b. kontroli rozchodów Stefan Jeska.

Na pomocnika zarządzającego kancelariją dyrekcyj kolei W.-W. mianowano p. Eugenjusza Iwanowa, na posadę referenta dyrekcyj p. Konstantego Boczkarowa.

Agentami wydziału handlowego kolei W.-W. mianowano pp. Aleksandra Warwarińskiego, Włodzimierza Lebidiewa i Teodora Samojłowa.

— **Majówka w Kamienicy Polskiej.**

W niedzielę 26 maja, a więc w pierwszy dzień Zielonych Świątek na placu ćwiczeń straży ogniowej w Kamienicy Polskiej odbył się ma „Majówka“, której przygrywać będzie orkiestra kamiejska pod batutą dyr. Hoffmana; majówką urozmaica: gonitwy z nagrodami, popis gimnastyki, poczta, konfetti, serpentiny, ognie sztuczne i tańce. Początek o godz. 3 po południu.

Cena wejścia: dla dorosłych 20 kop. dla dzieci 10 kop. W razie niepogody zabawa odłożona będzie do drugiej niedziel.

— **Wycieczka człon. Tow. „Przyszłość“.**

Zarząd Tow. „Przyszłość“ organizuje wycieczkę do Złotego Potoka. Wycieczka ta odbędzie się 26 i 27 b. m. t. w Zielone Świątki.

Blizszych szczegółów udzielają dyrektorzy w lokalu Tow. „Przyszłość“ o dzienne od 6 do 8 wieczorem, który przyjmuje zapisy zyczących sobie przyjąć udział w wycieczce.

Lista uczestników w sobotę 25 m. o 8 wiecz. będzie zamknięta. Członkowie płacą 1 r. 20 k. panie 60 k. Goscie wprowadzeni: panowie 1 rb. 80 k. panie 90 kop.

Punkt zborny w niedzielę, punktualnie o godz. 8 rano na dworcu kolei Herb.-Kiel. Po przyjeździe do Janowa uczestnicy wysłuchają Mszy św. w kościele Janowskim, potem wymarsz w góry potockie i u źródła wypoczynek. Po obiedzie zwiedzanie Potoka i nocleg w Janowie. W poniedziałek po prymarji powrót w góry, gdzie zabawią do wieczora. Przyjazd do Częstochowy po 9 wiecz. Uczestnicy nie mający czasu powrócą w niedzielę do Częstochowy.

**NUTY**  
w Wielkim Wyborze  
Polecac  
**Księgarnia M. LIPSKIEJ**  
PIANINO NA MIEJSCU

**— Z Tow. Pracy Społecznej.**  
Wczoraj po godz. 8 wieczorem w lokalu Stow. Kupców Polskich zebrano się do 40-tu członków Tow. Pracy Społecznej w Częstochowie, którym dr. J. Marczewski odczytał referat swój o przyszłym samorządzie miast w Królestwie Polskiem i jego cechach w stosunku do dzisiejszych rad miejskich. Zebrani, wykazawszy wielkie zainteresowanie się bogatym w szczegóły, informacyjne i wnioski referatem, wypracowali referenta grzmiącymi oklaskami. Wreszcie wyrazili mniemanie, iż pożądanem byłoby rozpowszechnić pracę dr. J. Marczewskiego wśród szerszego ogółu w broszurze drukowanej i sprzedawanej po przystępnej cenie.

Zebranie powyższe zagał mieniasz Szaniawski.

Zebrani przez powstanie uccilił pamięć zgasłego Bolesława Prusa.

**— Osobiste.**  
Inż. Cyprjan Apanowicz, po dwutygodniowym pobycie zagranicą powrócił do Częstochowy.

**— Marecki w Częstochowie.**  
Od dziś rozpoczyna się w teatryku „Urania” popis znanego ogółowi dyrektora większych scen prowincjonalnych a ostatnio kierownika operetki w Kaliszu p. Bolesława Mareckiego oraz utalentowanej śpiewaczki p. Zofji Zochowskiej.

Goscinie w Częstochowie, która niewątpliwie przychylnie powita p. Mareckiego rozpoczynają artyści specjalnie dla nich napisaną operetkę p.t. „Panna śluząca” a granę bez suflera. Oceniając staranność dyrekcji teatru „Urania” tak w dorobku obrazów — jak i dostarczaniu interesujących atrakcji — tuszymy nadzieję, iż sympatyczna salka „Uranji” wypełni się po brzegi.

**— Do lutnistów.**  
Dyrektor „Lutni” p. W. Powiadowski uprasza za naszym pośrednictwem **wszystkich członków, zarówno jak i panie członkinie chórów** o przybycie do „Lutni” dzisiejszego środowego wieczora.

**— Bezrobocie.**  
Wczoraj o różnych porach dnia porucili pracę robotnicy kilku fabryk częstochowskich, mianowicie: Peltzerów o g. 8 r., tow. akc. „Stradom” czyli tak zw. Spagaciarstwa około g. 11 r., przedzainia i tkalnia jury „Warta” w południe, guzikarnia J. i S. Grossman, część Motte’ów itd.

Przyczyna zawieszania pracy narazie nie jest ogłoszona. Na mieście i w okolicach fabryk ukazały się patroli.

**— Z Herbów.**  
W poniedziałek w sali zarządu komory celnej odbyło się zebranie wszystkich urzędników, zamieszkałych w Herbach, celem omówienia sprawy sklepu „Herbskiego stowarzyszenia spożywczego”. Otóż otwarcie takiego sklepu uchwalamo, od kilku lat dało się tam odczuć brak artykułów spożywczych, które dotychczas sprowadzano z Częstochowy. Nado uchwalamo budowę własnego domu w którym mieścić się będzie Stowarzyszenie spożywcze.

**— Urodzaj tegoroczny.**  
Z różnych stron kraju napływają wieści niepokojące, z powodu panujących chłodów i przymrozków, które zwarzyły rozwijającą się bujną roślinność. W wielu miejscowościach rzepaki przepadły. Zyto aczkolwiek idzie w górę, lecz nie krzewi się wcale. Pszenica prawie wcale nie ruszyła. Na drzewach owocowych skutki chłodów odbiły się nader niekorzystnie. Owoce delikatne, jak morele i brzoskwinie, prze-

padną zupełnie, śliwy i czereśnie bardzo ucierpialy. Niezle tylko zapowiadają się grusze i jabłonie.

**— Zaliczenia.**  
W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zainkasowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych bezpłodnych: — 08886 08866 08835 08864 08638 08859 08850 08863 08881 08832 08837 08855.

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych krajowych: 02377 02487 02486 02468 02492 02483 02471 02481 02477 02488 02510 02508.

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych bezpłodnych: — 16587 17664 18707 18829 18900 18908 19070 19209 19242 19251 19252 19260 19319 19323 19354 19362 19387 19390 19457 19487 19489 19497 19501 19522 19524 19526 19565 19574 19576 19578 19580 19581 19594 19595 19600 19601 19606 19614 19615 19616 19619 19619 19620 19621 19623 19624 19633 19635 19636 19640 19643 19650 19657 19663 19670 19671 19672 19673 19680 19683 19684 19689 19695 19701 19727 19738 19740 19743 19746 19750 19753 19760 19763 19774 19790 19796 19802 19820 98866 19877 19889 69987 19167 19241 19385 19503 19517 19562 19613 19626 19627 19697 19710 19717 19775 19788 19808 19821 20027.

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych: 47954 48403 48414 48432 48465 48468 48528 48556 48636 48653 48666 48704 48727 48730 48734 48837 48744 48759 48779 48788 48787 48804 48824 48833 48835 48841 48842 48855 48858 48860 48871 48885 48890 48892 48903 48917 48931 48941 49000 49003 49004 49005 49044 47881 48140 48225 48554 48654 48706 48729 48735 48736 48749 48783 48789 48713 48820 48821 48845 48846 48862 48866 48873 48879 48880 48893 48907 48912 48913 48916 48926 48927 48939 48970 49002 49022.

**PROSIMY na KONCERT**  
**braci TAUBE**  
do Restauracji  
**Hotelu Angielskiego**

**— Kasa pożyczkowo-oszczęd. w Przystajni.**

Zalozona w Przystajni w styczniu r. b. kasa miejscowego Towarzystwa pożyczkowo-oszczęd. wyrządza wielkie usługi włościanom gminy a z poniższych cyfr zauważać można — jak dobrze prosperuje.

W dniu otwarcia (9 stycznia r. b.) było członków 46, z kapitałem zakładowym 791 rb., na d. 1 kwietnia było już członków 153 z kapitałem zakł. 1838 rubli.

Wkładów wniesiono 14750 rb. 57 k., pożyczek wydano 13963 rb. 07 kop. A zatem możemy ufać w dalszy rozwój i pewną egzystencję rzeczonej instytucji. (St. L.)

**— Z cyrkułu I.**  
Komisarz cyrkułu i p. Tatarow w ostatnich dniach poważnie zasłabł i pozostaje w domu, prosząc interesantów o nie niepokojenie go telefonem, co wpływa na pogorszenie stanu jego zdrowia. W sprawach, wymagających niezwłocznego załatwienia, należy zwracać się do pomocnika komisarza w kancelarii cyrkułowej.

**— Kradzieże na cmentarzu.**  
Pięknie w ostatnich czasach utrzymywane nasze cmentarze z początkiem wiosny, kiedy właśnie natura pod umiętłem kierownictwem rozpościera swój piękny i pełny zieleni i kwiecica dywan — stają się terenem nadużyć podmiejskiej dzialwy i wyrostków. Zbiegają się oto na nich bandami, urządzając po alejach gonitwy, niszcząc sztachety grobów, łamiąc krzewy itp. Niezwykle jest profanowanie mogił, używanych za konce i bastjony w walkach dziecięcych. Wreszcie najbardziej rozpowszechniona jest na cmentarzach zwykła kradzież domniecz z kwiatami i wieńców, które dziś na grobie złożone nazajutrz znikają bez śladu. W tych dniach naprz. p. Marja W. schwytała na gorącym uczynku kradzieży kwiatów wyrostka, którego chciała oddać w ręce służby cmentarnej, który jednak dzięki sprawności nóg swych uszedł bezkarnie.

Koniecznym więc jest wzmocnienie dozoru, szczególniej teraz kiedy z nastaniem ciepła coraz większa nadarza się sposobność do nadużyć.

**— Przez zemstę.**  
Do mieszkania urzędnika kolei Herb-kiej Mieczysława Waśkowskiego (ul.

Dzika, dom Kocyka) przysła matka narzeczonej jego p. Słupińska i bez wątpienia zażądała odpowiedzi co do słu- bu z jej córką Heleną.

Waśkowski dał odpowiedź odmow- ują — p. Słupińska nagle wyjęła z kiesze- niu butelkę z kwasem siarczanym i ob- lala nim twarz W. Skutki tej zemsty były straszne. Waśkowski postradał prawe oko, oraz uległ oparzeniu prawej strony twarzy.

Waśkowski przewieziono do szpi- tała a Słupińska aresztowano.

**— Z niedoli życia.**

Ubogi pomocnik murarski, którego adres i nazwisko można otrzymać w redakcji naszego „Gońca Częstochow- skiego” — obarczony 5-ciorgiem drob- nych dzieci, pragnie oddać na własność trzytygodniowego chłopca niechrz- ztego.

**— Przy pracy.**  
Pracująca na tkalni bawełny w fabr. „Częstochowianka” Marjanna Liduk przy zdejmoiwaniu wałka z towarem, zerwała sobie koniec palca u lewej ręki.

Pracujący na przedzalnii bawełny w fabr. „Częstochowianka” Ignacy Stefa- niał, przy omiataniu maszyny, uderzył głową o maszynę, kalecząc boleśnie o- kolice prawego oka.

**— Aresztowania.**  
W ciągu doby ubiegłej aresztowano w naszym mieście osób 14.

**— Napad.**  
Na przedmieściu Zawodzie, koło fa- ryki Zaksza, na Teofila Głowackiego, 24 lat, napadło 3 młodych ludzi. Jeden z nich zadał G. ranę ciętą nożem w le- wą łopatkę i ranił go w palec u lewej ręki.

Natychmiast zawiadomiono policję, która zarządziła energiczne poszukiwa- nia i jednego z napastników schwyta- no. Nazywał się on Andrzej Popenda, lat 17.

**— Najechanie pociągów.**  
W niedzielę, na stacji Sławków o godz. 6 rano, pociąg osobowy najechał na stojący na niej pociąg towarowy. 4 wagony towarowe uległy uszkodzeniu. Podróżni wyszli cało z tego starcia, do- znali jego, przeważnie we śnie jeszcze pogrążeni, przestachu.

**— Podrzucone dziecko.**  
Wczoraj rano, jeden z włościan przy- byłych z kompanją, Chendel z gm. Rokoszyce, kilkonastoletnią córkę swego Eufemję pozostawił w parku miejskim (po prawej stronie) a sam udał się na nabożeństwo do klasztoru Jasnogórskiego. Otóż do dziewczyny tej podszła jakaś kobieta i poprosiła ją o potrzy- manie dziecka. Naiwna dziewczyna zgo- dziła się — a nieznajomą zginęła bez śla- du.

Po powrocie ojca z klasztoru Chen- dłowna opowiedziała o wszystkim. Udo- ciano się do pierwszego cyrkułu poli- cyjnego gdzie pozostawiono niemowlę. Pod wieczór niemowlę oddano czasowo jednemu z woźnych magistrackich. W sprawie powyższej zarządono śledztwo.

**— Schwytanie złodzieja.**  
W klasztorze Jasnogórskim zatrzy- mano znanego złodzieja Br. Buszewskie- go, który podczas łoku skradł p. Józef- owi Barszewskiemu zegarek, wartości 25 rb.

**Kafie i roboty zdrużskie**  
**L. Miaprzecki i R. Federowicz**  
w Częstochowie  
Teatralka 54. telefon 321

**TELEGRAMY.**

**Plony bitwy.**  
Konstantynopol 21. Podług wia- domości nadeszłych do ministerjum wojny w czasie bitwy na wyspie Rodos zginęło 152 żołnierzy tureckich, 1200 zaś dostało się do niewoli. Kilkaścianie statków przejechało szczęśliwie przez Dardanellę.

**Wybuch w kopalni.**  
Londyn 21. W nowootworzonej ko- palni węgla Markram nastąpiła gwałto- wna eksplozja gazów, przyczem zginęło odradu 6 robotników. Jednemu z górni- ków, który stał przy wejściu do szybu urwało głowę i odrzućło ją na 50 me- trów. Mnóstwo górników ranionych.

**Etna dymi.**  
Rzym 21. Z góry Etny dobywa się od pewnego czasu gęsta chmura dymu, oraz masy popiołów.

**Tragiczny zgon ks. Kumberlandz- kiego.**

Berlin 21. W pobliżu miejscowo- ści Priesack, na szosie wiodącej z Ber-

lina do Hamburga, samochód, którym jechał do Kopenhagi na pogrzeb króla duńskiego, Fryderyka VIII, najstarszy syn ks. Ernesta Augusta Kumberlandz- kiego, ks. Jerzy Wilhelm, wjechał tak nieszcześnie w rów przydrożny, że książę i szambelan von Greve zginęli na miejscu, a szofer paralił się ciężko.

**Więce protestujące.**

**Lwów 21.** Odbyło się kilka wie- ców, protestujących przeciw wyodrę- bneniu Chełmszczyzny. Biuracy udział w wiecach w ogólnym wieloletszym pochodzie udali się przed pomnik Mik- kiewicza.

**Lwów 21.** Na wiecu protestującym przeciw wyodrębnieniu Chełmszczyzny przy udziale delegatów polskich z Cheł- mszczyzny postanowiono zorganizować oddzielny komitet w celu czynnego popie- riania sprawy polskiej w Chełmszczy- żnie.

**Nagroda dla załogi.**  
Londyn 21. Towarzystwo żegluga- we, którego własnością jest „Karpattia” wydało załozda nagrodę za ratowanie rozbitków z „Titanica”.

**Katastrofa lotnicza.**

Londyn 21. Na placu lotniczym w Salisbury zdarzyła się fatalna kata- strofa. Lotnik wojkowy, porucznik Ashton spadł z aeroplanem pomiędzy publiczność, skutkiem czego jeden czło- wiek został na miejscu zabity śmigła, kilkunastu odniosło silne uszkodzenia. Aeroplan częściowo zepsuty; lotnik wy- szedł bez szkody.

**Świątokradztwo.**

Archangielsk 21. W cerkwi Łoma- nosowskiego gimnazjum męskiego wy- kryto świątokradztwo. Czara święta by- ła wypełniona kadzidłem, na ołtarzu rozlane wino i krzyż schowany pod ko- biercem.

Do przestępstwa tego przynali się dwaj uczniowie z kl. 6 i 7. Obaj oni zostali wydalen z gimnazjum a sprawę skierowano do sądziego śledczego.

**Rozruchy.**

Londyn 21. Na wybrzeżu zatoki Perskiej wybuchły poważne rozruchy. Szczępy arabskie, którym przeszkodzo- no w przemycaniu broni, zbuntowały się i napadły na miasto portowe Bender Abbas. Rząd angielski wysłał oddziały marynarzy z krążownika „Pereus” celem uмирzenia buntu.

**Deposze niedoręczone.**

Braumer z Warszawy.

**Matematyk ze świadectwa- mi nauczycielskimi poszu- kuje zajęcia w szkołach od 1 Września. Oferty przyjmuje Administracja Gońca pod „M. W.”.** 979

**OFIARY.**

Dla uczczenia pamięci zacnego czło- wieka ś. p. Michała Smocarskiego ze- brana sumę od zwierzchników i kolegów w Rakowie rb. 45 kop. 35, pozostałą od wieńca rodzina zmarłego przeznacza na wpisy dla uczennic pensji W-zej Słowikowskiej

Zamiast wieńca na grób ś p. Ale- ksandra Kopczyńskiego, składają: 10 paralityków Marjanostwo Sawicky 10 rub. Stefania Stanek 3 rub, Dr. M. Sawicki 5 rubli.

Zamiast kwiatka berlińskiego składa- ją na bezdomne dzieci: F. R. kop. 20, T. B. kop. 20, Henryk W. kop. 20, I. N. k. 20, A. A. k. 20, W. Okop k. 20, L. S. kop. 50, M. M. kop. 20, Ruciński rb. 2, Kramarz kop. 25, Gajster kop. 25, H. S. k. 50, Orłowski kop. 25, Dźwi- galski kop. 25, Skorupński kop. 20, B. M. kop. 30, Marzach k. 25, Kazimierz Mastalerz kop. 50, Stokowski kop. 25, Halina Snawadzka k. 50, Beziemnie ogółem k. 50, A. K. k. 20, S. P. k. 25, Gotz kop. 50., Włodzimierz Morawski kop. 50, St. Morawski kop. 50, T. Wy- stalski k. 70, Józef Chmielewski k. 30, Miecznik kop. 30, Ludwik Milewski z ro- dziną rb. 1 k. 50, Józef Olejniczak k. 50, K. Kołakowski rb. 1, W. Rybiński k. 50, Kowalik 20 kop, Michalski 50 kop., Witkowski 20 kop., Grzałewicz 20 k., Ociepski 25 kop., Kuśmierski 30 k., K. Peche 50 k., Skąpski 20 k., Klonowski 20 k., Barchard 20 k., Hornowski 30 kop.

Woźni z telegrafu rządowego rb. 1 k. 5.  
Wł. Barbarski 25 k. (zamiast 50 k. mylnie wydrukowanych).

**KONSERWATORY J. WECKA**  
do sterylizowania w stojach szklanych owoców, jarzyn, ryb mięsa.  
**Łodowice amerykańskie**  
**Mac Craya's** ze ściankami, izolowanymi wełną mineralną, dające dużą oszczędność na lodzie.  
**Maszyny do lodów.** Kesy do zrobienia trawy, oryginalne styrpskie, fabryki **Franz de Paul Schrockenfux**, z marką fabryczną „mała kosa”, gusiatowe, w najlepszym gatunku polecają;  
**Krzysztof Brun i Syn**  
w Warszawie, plac teatralny.  
0485

**Woda czysta jest pierwszym warunkiem zdrowia.**  
**Filtry „SUCRO”**  
są jedynie najlepsze aparaty, do oczyszczania wody do picia

w domach miejskich lub wiejskich, biurach, szkołach, resursach, aptekach, lecznicach, fabrykach, interesach handlowych, zakładach spożywczych i t. d. Filtry „SUCRO” oczyszczają także najcieplej: wino, miód, soki owocowe, spirytualia, ocet, olej, naftę, terpentynę, i rozmaite inne płyny, jak również, **odżelazniają najdokładniej wodę żelazistą.** Filtr „SUCRO” — mały; za 11 rub. 50 kop. Wydaje na godzinę, 10 litrów wody krystalicznie czystej. W potrzebach większej ilości wody czystej, na żądanie, składamy specjalne oferty na urządzenie aparatów systemu „SUCRO” opatentowanych i uznanych za ostatni wyraz techniki. Przyjmujemy zamówienia, na Częstochowę i okolice. **REPREZENTANT**  
**Stanisław Cholewicki**  
II ALEJA № 23. m. 9.

**KAKAO VAN HOUTENA**  
PRAWdziwe  
tytuł z białą marką  
WYSTRZEGAJ SIĘ PODRABIAJ

Stropy opatentowane systemu „Schillera” buduje jedynie **Biuro budowlane J. Stefanidesa i S-ka w Sosnowcu.** Oszczędnosć w betonie i w tynkowaniu plafonu białosze jego, szybkie wykonanie oto zalety stropów Schillera. Stropy Schillera izolują od ciepła i zimna, są złyymi przewodnikami głosu. **Nadzwyczajna trwałość i taniosc, oraz predkie wykonanie** daje pierwszeństwo stropom Schillera nad innymi. Dotychczas wykonano około 900.000 metrów kwadratowych. — Zwracać się do reprezentantów na Częstochowę i okolice

**Dąbrowski i Wiśniewski.**

Częstochowa, Cerkiewna № 11. Telefonu № 385.

**Zarządzający Gimnazjum Żeńskim z prawami rządowemi**  
**M. SŁOWIKOWSKIEJ**  
Zawiadamia że egzaminy przedwskazyjne dla nowostępujących uczennic rozpoczyna się 28 Maja now. st. Podania i dokumenty przyjmują się codziennie w Kancelaryi Gimnazjum. Teatralna № 24. 0393—4

**Dom dwupiętrowy z czterema** pokojami w pobliżu dworca Herbsko-Kieleckiego sprzedam na dogodnych warunkach. Wiadomość Nowa 46, od 4—5 po poł. 0294  
**Potrzebny sumienny współpracownik do zajęć kantonowych i załatwiania interesów w mieście.** Częstochowa II Aleja 23, m. 9. 989—3—2

46  
**Za głosem serca.**  
Powieść z angielskiego.  
(Dalszy ciąg).

To był jeden drażliwy punkt w jej sytuacji, to też postanowiła całych sił użyć, aby to odmienić.  
Grała rolę wszechwładnej pani Hyne-Court i po tych pierwszych wzytach posłubnych, które składała z męzem, poczęła sama puszczać się w sąsiedztwo, tak, że wkrótce dobry ton wymagał, aby być w dobrych stosunkach z lady Arabellą z Hyne-Courtu. Odwiedzając ją musieli się naturalnie zapoznać z jej mężem.  
Oto, co Jan Bardon zyskał przez swe ożenienie i co zachowywało jego ojca. Ryszard Bardon nie troszczył się bynajmniej o brzydotały humor swojej synowej; wystarczyło mu, gdy widział arystokratyczne postacie, rojące się w Hyne-Court i gdy sam był to towarzystwa przypuszczony.  
Korzyści te jednakże nie zdołały uszczęśliwić Jana. Przepędzał on długie godziny nad obmyśleniem zemsty; gdyż im częściej widywał lady Iris, tem głębszą uczuwał boleść i tem szaleńszą niawidłość.  
Nie kochał on naturalnie lady Ara-

belli, ale wiedział co robi, zeniąc się z nią. Uczynił to, aby pokazać lady Iris, że choć ona go nie oceniła, inni go ocenili; że choć ona nazwała miłość jego obelgą—inna lordowska córka była odmiennego zdania i przyjęła nazwisko, które tamta zdeptała nogami. Wiedział on, że obaj lordowie są przyjaciółmi i że, jeśli lady Arabella zamieszka w sąsiedztwie Chandosu, wymagania towarzyskie zmuszą lady Iris do odwiedzenia i przyjmowania pani Hyne Court. Wówczas to lady Iris zobaczy i przekona się, że lordowska córka dumna jest zeń jako ze swego męża.  
Nieraz Jan myślał, że lepiej było ażeby ona umarła, gdyż złowrogi jej czar już wyczerpał serce nie rozzierał i drugim nie szkodził. Ale nie! Śmierć dla niej to nie dość! Ona powinna żyć, z mieczem w sercu, tak jak on z jej winy żyje!  
— Pewnego dnia, gdy lord Caledon objeżdżał z córką znajomych, spotkał Jana Bardona. Ten ostatni nie zatrzymał się wcale, ale po obliczu jego przemknął straszny, złowrogi jakiś wyraz, który się bardzo lordowi nie podobał.  
— On jej jeszcze nie przebaczył, — pomyślał lord Caledon — i zdaje mi się, że nigdy tego nie uczyni.  
Tego samego dnia, gdy siedzieli oboje w bibliotece, lord rzekł do córki.  
— Zdaje mi się, że on jest nieszczęśliwy.  
Lady Iris spojrzała tak spokojnie,

jakby jej to było całkiem obojętne.  
— Ma wszystko jednak, co go uszczęśliwić może, mój ojcie.  
— Jestem ciekawy, ował się lord Caledon znowu—czy też on kocha lady Arabellę?  
— Jak ty mnie bawisz, tatku! — zawołała śmiejąc się wesolo. — Sądziś, jak się zdaje, że jedynym, koniecznym warunkiem życia jest miłość!  
— Tak, moja droga, odpard.  
— Ja tak nie sądzę, — rzekła lady Iris.  
— Życie twoje nie jest u kresu, lecz dopiero co zaczęło; za lat kilka będziesz inaczej myślała i mówiła. Przyjdzie chwila w której się zdziwisz, że mogła pleść takie niedorzeczności i utrzymywać, iż życie bez miłości jest możebnem.  
— Tak myślisz, ojczec? — zapytała, przypominając sobie to dziwne drżenie, z jakim słuchała słów pieśni lady Selwyn. Jeżeli mi się to kiedy zdarzy, powiem ci otwarcie.  
W tej chwili wszedł służący z listem do lorda Caledon. Pochodził on od jego adwokata, który prosił o kontrakt jakiejś dzierżawy.  
Lord Caledon wręczył list lady Iris...  
— Czy mam go poszukać, ojczec? — Tak się wygodnie zasnąłeś w ten fotel, że nie odciałabym, abys się ruszał. Ja póję.  
— Znajdziesz go w mojem biurku, moja Iris. Zdaje mi się, że to jest w

trzeciej szufladzie po prawej stronie; o to klucz.  
Biórko stało blisko okna. Lady Iris zbliżyła się doń i otworzyła przez omyłkę trzecią szufladę po lewej stronie. Było to malutkie schowanko, zawierające kilka zeschłych liści męczennicy, cieniuchną białą rękawiczkę, długie pasmo kasztanowatych włosów ze złotawym połyskiem, tak podobnych do jej własnych, jak gdyby z jej workoczuści, małą słubną obrączkę i miniatyrę.  
Mimowoli chwyciła miniatyrę i spojrziała na nią. Była to twarz śliczna i łagodna, z oczyma pełnymi wyrazu i tkliwymi usty...  
— Gdzież to ja widziałam twarz do tej podobną? — zapytała sama siebie. Wiedziałam gdzieś jednakże. Pamiętam; tę twarz doskonale.  
Gdy tak na tę miniatyrę patrzyła, serce jej się dziwnie ścisnęło—tak dziwnie, że nie mogła pojąć co to znaczy. Całą siłą woli powstrzymywała łzy, cisnące jej się do oczu, na widok bezmiernej boleści rozlanej na tej łagodnej twarzy i smętnego jakiegoś przeciecia, jakim tchnęły te wymowne oczy. Może to było wybrkiem jej wyobraźni albo też zasługą doskonałego artysty, ale te oczy z miniatyry zdawały się patrzeć z równym zajęciem na młodą dziewczynę i uśmiechać się smutnie z wyrazem tajemniczego porozumienia.  
(d. c. n.)

**PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEZBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKATORSKI KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI**  
Częstochowa III Aleja dom własny  
Gzystaje od r. 1887 Telef. 260.  
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni i mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.

**Zakład Stolarski K. GUTWINSKIEGO**  
III Aleja 46, róg Szkolnej.  
Przyjmuje wszelkie roboty meblowe i budowlane od najskromniejszych do najwielkocześniejszych. Wybór gotowych mebli w najnowszych stylach. Odmawianie i pakowanie mebli.

**Szyldy Najlepiej! Najtaniej!**  
Wykonują  
pierwszorzędnym zakład malarski  
**M. S. Wierprzychi**  
Rynek Wileński 2 i Tel. 4-18 apteka

**APTEKARZ Aleksander Ślaski,**  
właściciel Składu Aptecznego na ul. Krakowskiej pod № 4 w domu W-go Ruprechtu po długiej niebytności powrócił na stałe i zaopatrzyłszy skład w świeży towar z dniem dzisiejszym otworzył takowy o czem zawiadamia szanownych mieszkańców Częstochowy.

Przy ulicy Jasnej do sprzedania place po **2 rb. 20 kop.**  
za tókieć Wiadomość w administ. „Gońca Częstochowskiego”. 0498

Zgineło świadectwo „Wid” Józefa Krz/za—wydany przez gminę Grabówka pow. Częstochowskiego w miejsce paszportu Zagraniczne-go. 990—3—2  
**Potrzebne panny i uczennice.** Pracownia Gorserów „Józefy” Szkolna № 1. 991—3—2  
**Młody człowiek** z dobremi świadectwami umiejący pisać po Rosyjsku i po polsku poszukuje miejsca woznego lub jakiegokolwiek innego zajęcia Aleksandrowska S. A. Zwolski  
**Nieruchomość** w Częstochowie do sprzedania lub zamiane. Wiadomości udziela Piotr Kuchta w Zawierciu. 0379—10—9  
**Niniejsze zawiadomienie**, iż p. Piotr Dębski z dniem 16 Maja wystąpił z naszej firmy „Pasięka”.  
**Potrzebna zdolna sklepowa** z kapitałem 300 rb. do sprzedaży hurtowej „Pasięka” Mała 20. 993—3—2  
**Zginał weksel** w bilanco na sumę 2 Rr. 300 wystawiony przez Ludwika Sukienikę. 994—3—2  
**Potrzebna zdolna i podprężna** panna do pracowni sukien damskich i dziecięcych w Karłowickiej ul. Teatralna № 23. 9500—3—2

— **Żądać wszędzie** —  
**KUPUJ CUKIERKI Tylko z udziałowej fabryki „PASIEKA”**  
w Częstochowie, ulica Mała № 20.  
— **Żądać wszędzie** —

**Sprzedam dom z piekarnią** za cenę przystępną, położone przy fabryce, ludności przeszło 1300 osób **Stacja Kamiensk Sikorski.** 1001—2—1  
**Sklep** rzemieślniczy sprzedam zaraz dobrze prosperujący z powodu trudności prowadzenia dwóch interesów. Ostatni Grosz W. Łasota, Zakład Harmonj. 1000—2—1  
**Zawiadamiam** że od roku 1909, żądanych weksli z mojem podpisem nikomu nie dawałem i za żądaniem nie odpowiadani nie placę. Józef Busse (Pasięka) 1003—1  
**Sklep** spożywczy na miejscu do sprzedania przy stacji Złoty Potok. Wiadomość na miejscu u Bochana. 988—3—2  
**Dom** z placem pod budowę do sprzedania Wiadomość ul. Stawowa Nr. 7. 987—4—4

**S**ubiekt fryzjerski potrzebny Dojazd 9 987—2—2  
**T**anie dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchnią, razem lub oddzielnie do wynajęcia od zaraz. może być stajnia, wozownia i garaż na sianu. Wiadomość Nowa 46 od 4—5 popołudniu. 0298  
**Fabryka** modułków Wieleńska Nr. 12 wrości parku 909—2—1  
**Potrzebni** stolarze, oraz do sprzedania kredens i szafa. Aleksandrowska 23, Rutkowski. 995—2—1

**Biuro przepisywania** na maszynie. Udziela lekcji stenografii. Cerkiewna № 7, m. 5. Summa-Cherowa. 998—10—1  
**Zginał** wyseł brązowy z białą prządką pod pierściami. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Zawodzie Romanowski. 997—1  
**Wekselowa opera** mam zaszereżyć zawiadomieć że żadnym wystawcą żądanych weksli nie byłem i za takowe które się okazały z mojem podpisem płacić nie będę z wyjątkiem jednego wekslu który wystawiłem panu Maleckiemu Wiadysław Busse Harby. 1004  
**Uczeń** klasy VI gimnazjum rządowego poszukuje kondykcji (za utrzymanie) na wsi w okolicach lasu. Wiadomość w Administracji Gońca. 998—3—3